

# **Pieśń II, 20 (Non usitata nec tenui ferar...)**



HORACY

## *Pieśń II, 20* (Non usitata nec tenui ferar...)

DO MECENASA<sup>1</sup>

TŁUM. JAN KOCHANOWSKI

Niezwykłym i nie leda<sup>2</sup> piórem opatrzoney  
Polecę precz, poeta, ze dwojej<sup>3</sup> złożony  
Natury: ani ja już przebywać na ziemi  
Więcej będę, a więtszy nad zazdrość, ludnemi

Poeta, Poezja, Twórczość

Miasty wzgardzę. On, w równym szczęściu urodzony,  
On ja, jako mię zowiesz, wielce ulubiony  
Mój Myszkowski<sup>4</sup>, nie umrę ani mię czarnemi  
Styks<sup>5</sup> niewesoła zamknie odnogami swemi.

Już mi skóra chropawa padnie<sup>6</sup> na goleni,  
Już mi w ptaka białego wierzch sie głowy mieni;  
Po palcach wszędy nowe piórka sie puszczają,  
A z ramion sążeniste skrzydła wyrastają.

Starość

Terazże nad Ikara<sup>7</sup> prędszy przeważnego<sup>8</sup>  
Puste brzegi nawiedzę Bosfora hucznego<sup>9</sup>  
I Syrty Cyrenejskie<sup>10</sup>, Muzom poświęcony  
Ptak, i pola zabiegłe<sup>11</sup> za zimne Tryjony<sup>12</sup>.

O mnie Moskwa i będą wiedzieć Tatarowie,  
I różnego mieszkańcy świata Anglikowie,  
Mnie Niemiec i waleczny Hiszpan, mnie poznają,  
Którzy głęboki strumień Tybrowy pijają.

Sława

Niech przy próżnym<sup>13</sup> pogrzebie żadne narzekanie,  
Żaden lament nie będzie ani uskarżanie:

<sup>1</sup>*Do Mecenas* — tłumaczenie funkcjonuje również jako osobna pieśń Jana Kochanowskiego (*Pieśń XXIV z Księgi Wtórych*). [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*nie leda* (starop.) — niezwykłym (nie lada). [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>*dwojej* (starop.) — dwojakiej (tu: ludzkiej i ptasiej). [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>*Myszkowski* — biskup Piotr Myszkowski, przyjaciel i protektor Kochanowskiego wymieniony tu jest w miejsce Mecenas. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>*Styks* (mit. gr.) — rzeka w Hadesie, krainie umarłych (r.z., jak w języku gr.). [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>*padnie* — pokrywa. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>*Ikar* (mit. gr.) — syn genialnego konstruktora Dedala; uciekając z ojcem z Krety na zbudowanych przez ojca skrzydłach, podleciał za wysoko w górę, słońce stopiło wosk, którym pióra były zlepione, a Ikar wpadł do morza i utonął. [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>*przeważny* (starop.) — odważny. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>*huczny* — tu: huczący. [przypis redakcyjny]

<sup>10</sup>*Syrty Cyrenejskie* — zatoki w Afryce Płn. [przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>*zabiegły* — znajdujący się daleko. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>*Tryjony* — ziemie na północy. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>*próżny* (starop.) — zbyteczny. [przypis redakcyjny]

Świec i dzwonów zaniechaj, i mar drogo słanych,  
I głosem żalobliwym żoltarzów<sup>14</sup> śpiewanych.

---

<sup>14</sup>żoltarz (starop.) — psalm (dosł. psalterz). [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/horacy-piesn-ii-20-tlum-kochanowski>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kochanowski, Jana Kochanowskiego Dzieła polskie: wydanie kompletne, opracowane przez Jana Lorentowicza, wyd. Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów, Warszawa [1919].

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu pochodzącego z projektu Wikiźródła (<https://pl.wikisource.org/>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).